



PORTFEL NALEŻNOŚCI POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW

styczeń
2019 r.

PROJEKT BADAWCZY:
KONFERENCJI PRZEDSIĘBIORSTW
FINANSOWYCH W POLSCE ORAZ
KRAJOWEGO REJESTRU DŁUGÓW

Informacja sygnałna

PORTFEL NALEŻNOŚCI POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW

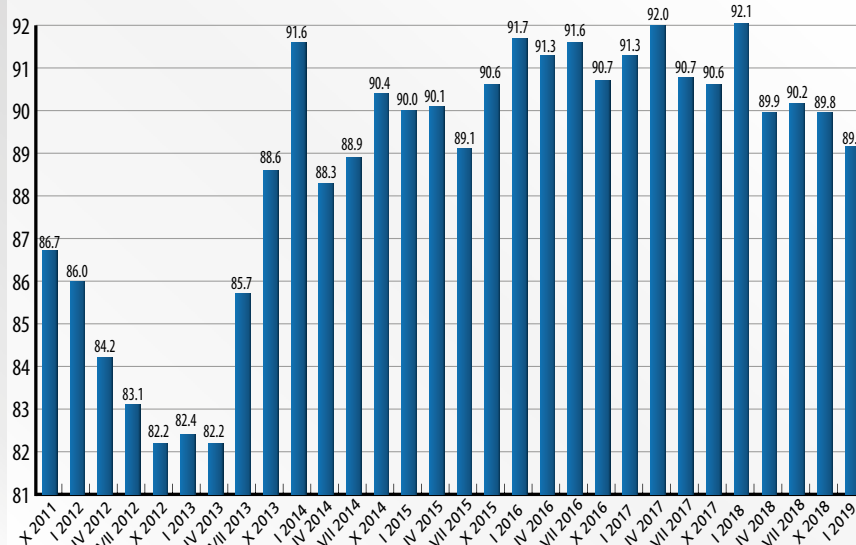
dr hab. Piotr Białowolski,
prof. nadzw. WSB,
dr Tomasz M. Napiórkowski

styczeń 2019 r.

Projekt badawczy:
Konferencji Przedsiębiorstw
Finansowych w Polsce oraz
Krajowego Rejestru Długów

Informacja sygnałna

Indeks Należności Przedsiębiorstw (INP)



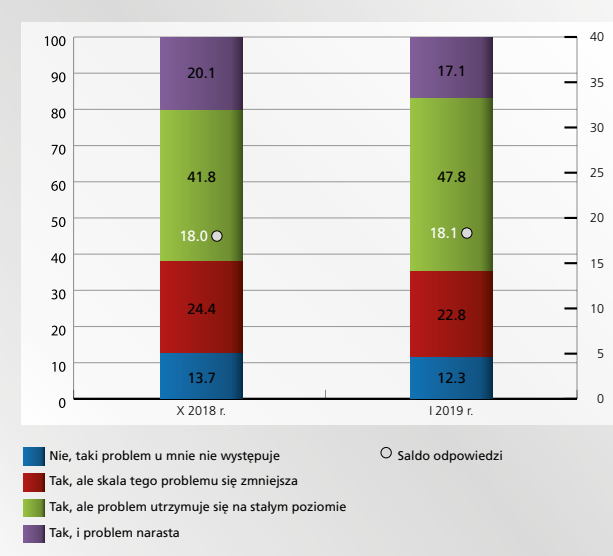
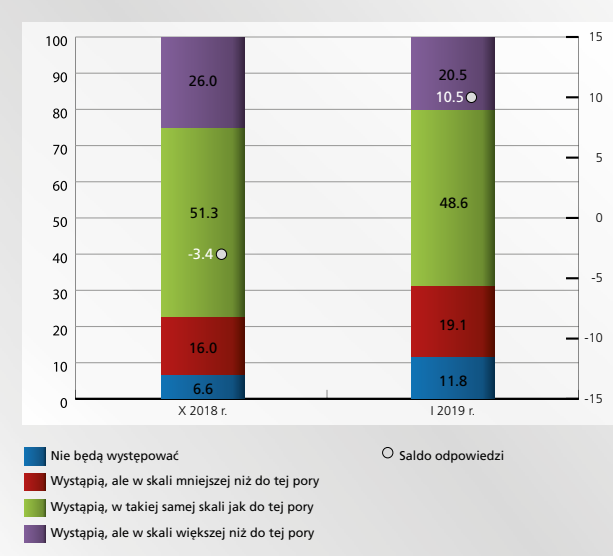
Po osiągnięciu historycznego szczytu w styczniu 2018 r. na poziomie 92,1 punktu, w kolejnych badaniach wartość Indeksu Należności Przedsiębiorstw (INP) oscylowała wokół 90 punktów. Najnowsze badanie wskazuje jednak na spadek wartości INP, a w styczniu 2019 r. wartość INP wyniosła 89,2 punktu. Świadczy to o rosnącym pesymizmie w obszarze nieterminowych należności.

W kontekście historycznym, wartość INP zbliża się do długoterminowej średniej (tj. liczonej od 2009 r.), która wynosi 87,5 punktu. Z perspektywy krótkookresowej, tj. za ostatnie trzy lata, sytuacja jest bardziej pesymistyczna, gdyż obecnie INP znajduje się już zdecydowanie poniżej jej poziomu wynoszącego 90,8 punktu.

Choć według szacunków Narodowego Banku Polskiego wzrost PKB Polski za 2018 r. wyniesie poniżej 5%, a tendencja wyhamowywania dynamiki PKB będzie kontynuowana w kolejnych kwartałach, to wciąż w najbliższym czasie można się spodziewać korzystnego otoczenia gospodarczego. Taką tezę potwierdzają dane dotyczące dynamiki inwestycji, która w trzecim kwartale 2018 r. była równa 15,4%, oraz nadal wysokiej dynamiki konsumpcji (4,3%). Do zewnętrznych zagrożeń ekonomicznych dla Polski należy zaliczyć niestabilną sytuację związaną z niepewnością co do warunków wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej oraz obniżenie prognoz wzrostu gospodarczego w Niemczech i innych głównych krajach UE, co sugeruje ogólne spowolnienie gospodarki największego odbiorcy polskiego eksportu.

Sygnaly spowolnienia gospodarczego w najbliższych kwartałach wzmacniane są przez malejący INP.

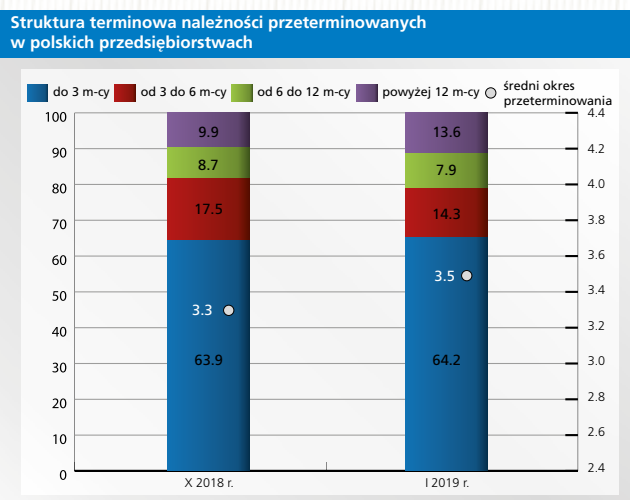
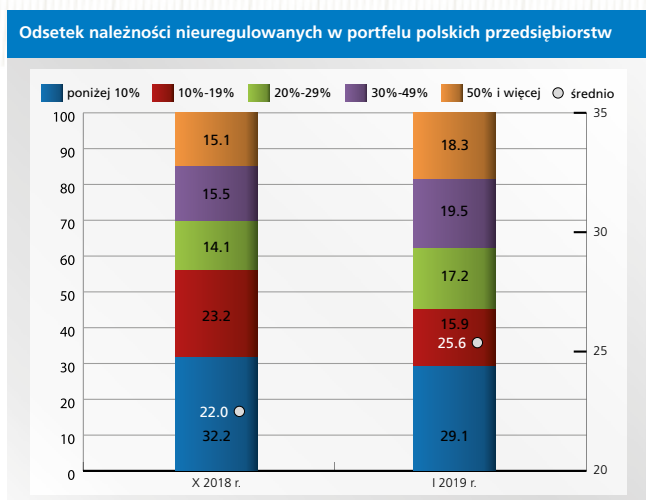
INP jest wskaźnikiem złożonym składającym się z sześciu komponentów. Na jego spadek przełożył się wzrost średniego udziału nieterminowych należności w portfelach firm oraz wydłużenie średniego okresu przeterminowania. Nie bez znaczenia pozostaje również rosnący odsetek przedsiębiorstw, dla których nieregulowane w terminie należności stanowią barierę w prowadzeniu działalności.

Skala problemów z regulowaniem zobowiązań przez klientów/kontrahentów
polskich przedsiębiorców – stan bieżącySkala problemów z regulowaniem zobowiązań przez klientów/kontrahentów
polskich przedsiębiorców – przewidywania

Wyniki badania przeprowadzonego w styczniu 2019 r. wskazują, że sytuacja w obszarze subiektywnej oceny dynamiki portfela należności uległa stabilizacji. Dokładniej, spadł udział przedsiębiorstw, które raportują wzrost problemów z terminowym egzekwowaniem należności od klientów – z 20,1% do 17,1%. Jednocześnie należy zaznaczyć, że spadł udział firm, które deklarują brak występowania problemu nieterminowych należności (z 13,7% do 12,3%) oraz odnotowano wzrost odsetka przedsiębiorstw, dla których problem opóźnionych spłat istnieje, ale utrzymuje się na stałym poziomie (z 41,8% do 47,8%).

Prognoza dynamiki spływu należności, tj. długoterminowe prognozy przedsiębiorców odnoszące się do terminowości ich klientów w obszarze regulowania należności, uległa poprawie. O ile w poprzedniej edycji badania aż 26% przedsiębiorców twierdziło, że problem z nieterminowym regulowaniem należności przez klientów wystąpi w większej skali niż do tej pory, o tyle udział ten obecnie wynosi 20,5%. Jednocześnie wzrósł odsetek przedsiębiorców, którzy spodziewają się, że problemy z wyegzekwowaniem należności od klientów nie będą występować (z 6,6% do 11,8%). Poprawę oczekiwań firm odnośnie do skali opisywanego problemu w ciągu kolejnego kwartału najlepiej obrazuje saldo odpowiedzi (tj. różnica pomiędzy sumą udziałów firm oczekujących braku opóźnień lub spadek ich skali i udziałem przedsiębiorstw oczekujących wzrostu skali nieterminowych płatności). Obecnie saldo przyjmuje już wartość dodatnią (dokładnie 10,5 pp.).

Poprawa subiektywnych wskaźników dowodzi, że rośnie zaufanie we wzajemnej wymianie między przedsiębiorstwami. Mimo że wskaźniki obiektywne nie pokazują już poprawy portfeli należności polskich przedsiębiorstw, to czynnik zaufania może być bardzo istotny dla kontynuacji wzrostu gospodarczego w kolejnych kwartałach.

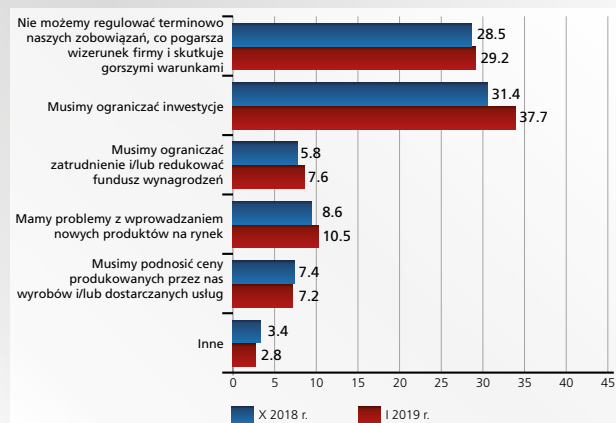
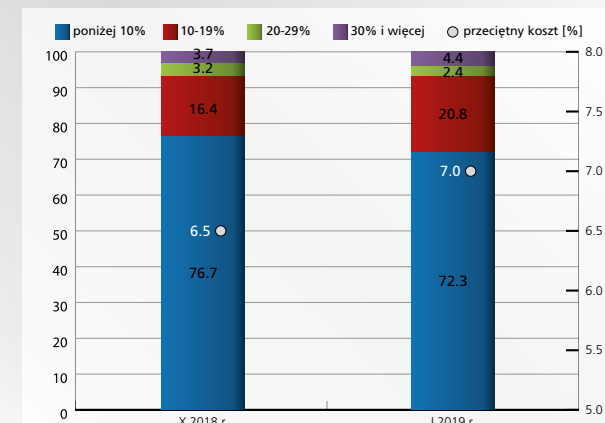


W styczniu 2019 r. średni odsetek przeterminowanych należności w portfelach polskich przedsiębiorstw po raz kolejny wzrósł – tym razem z 22% do 25,6%. Obecny wzrost jest w znacznej mierze wynikiem wzrostu udziału przedsiębiorstw, w portfelach których należności nieuregulowane w terminie wynoszą 50% i więcej (z 15,1% do 18,3%). Jednocześnie spadł udział firm, dla których badany udział wynosi mniej niż 10% (z 32,2% do 29,1%). Należy pamiętać, że im większy odsetek przeterminowanych należności zakumulowanych w portfelu, tym większe prawdopodobieństwo powstania zatorów płatniczych – zwłaszcza w takich branżach jak budownictwo oraz w mikro i małych firmach.

Wydłużeniu uległ również przeciętny okres przeterminowania płatności, co oznacza odwrócenie zmian zaobserwowanych w poprzednich edycjach badania. Najnowsze wyniki pokazują, że okres ten wydłużył się z 3 miesięcy i 9 dni do 3 miesięcy i 14 dni. Najbardziej niepokojący jest wzrost udziału przedsiębiorstw, dla których okres przeterminowania faktur jest dłuższy od 12 miesięcy (o 3,7 pp. do 13,6%). Takie należności są na ogół nie do odzyskania.

O ile obserwowane zmiany pokazują, że subiektywne wskaźniki opóźnień ilustrują poprawę, co oznacza wzrost optymizmu w temacie opóźnień wśród przedsiębiorców, o tyle można zauważyć, że w portfelach przedsiębiorców powoli dochodzi do akumulacji przeterminowanych faktur. Dodatkowym problemem może się okazać niespodziewane wydłużenie średniego okresu przeterminowania nieterminowo uregulowanych faktur.

Jeśli przeważy optymizm przedsiębiorców, to pomimo sugerowanego przez INP spowolnienia, można postawić tezę, że w najbliższych kwartałach terminowość klientów polskich firm nie będzie miała negatywnego wpływu na wzrost produktu krajowego brutto Polski.

Odsetek przedsiębiorstw wskazujących na podejmowanie wybranych działań w związku z nieregularną obsługą zobowiązań przez klientów/kontraheńców

Odsetek przedsiębiorstw, których koszty ponoszone w związku z nieregularną obsługą zobowiązań przez klientów/kontraheńców wynoszą


Udział firm, dla których nieuregulowane w terminie należności stanowią problem w ich działalności, tym razem wzrósł – z 54,7% do 59,5%. Z analizowanych skutków opóźnień odnotowano wzrost we wszystkich obszarach z wyjątkiem konieczności podnoszenia cen. Udział firm, które na skutek braku terminowości swoich klientów muszą podnosić ceny, spadł o 0,2 pp. (do 7,2%). W największym stopniu nieterminowe należności przekładają się na ograniczanie inwestycji (37,7% firm deklaruje ograniczenia w inwestycjach). Niepokojący jest nie tylko poziom skali tego przełożenia, ale również jego wzrost (o 6,3 pp.). Odnotowano też kolejny już wzrost odsetka firm, które na skutek nieotrzymywania płatności w terminie nie mogą terminowo regulować własnych płatności (z 28,5% do 29,2%). Jeśli skala tego przełożenia będzie rosła, może to oznaczać, że w obszarze opóźnionych należności powstanie efekt kuli śnieżnej. Obecnie 7,6% (wzrost o 1,8 pp.) firm jest zmuszone do ograniczania zatrudnienia lub redukowania funduszu wynagrodzeń. Hamulcem wzrostu skali tego zjawiska jest sytuacja na polskim rynku pracy, który w ostatnich kwartałach notuje historycznie niskie poziomy rejestrowanego bezrobocia, a firmy nawet jeśli borykają się z trudnościami w otrzymywaniu należności, nie mogą przełożyć tego na swoich pracowników. Obecnie co dziesiąta firma (10,5%) deklaruje problem z wprowadzaniem nowych produktów na rynek.

Wydatki na cele związane ze skutkami i przeciwdziałaniem opóźnieniom stanowią przeciętnie 7% kosztów firm, co oznacza nieznaczny wzrost względem poprzedniego badania (o 0,5 pp.). Na uwagę zasługują jednak dwa wymiary kosztów związanych z opóźnieniami. Po pierwsze, doszło do spadku udziału przedsiębiorstw, w których koszty te są poniżej 10% (o 4,4 pp. do 72,3%). Po drugie, kolejny raz z rzędu wzrósł udział firm, dla których opisany odsetek kosztów wynosi 30% i więcej – tym razem o 0,8 pp. do 4,4%. Należy pamiętać, że im mniej funduszy przedsiębiorstwa przeznaczają na walkę z nieterminowością kontrahentów, tym więcej są one w stanie przeznaczyć na własną działalność i rozwój, co oznacza potencjalnie większą dynamikę polskiego PKB.

